

Sygn. akt **III AUa 1396/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Goss-Kokot

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy (...) **R. W. we W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

przy udziale zainteresowanej A. P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji (...) R. W. we W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 23 października 2019 r. sygn. akt IV U 1271/19

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że A. P. jako pracownik u płatnika składek (...) R. W. we W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 8 sierpnia 2017r.;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i zasądza od pozwanego na rzecz R. W. (...) kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Dorota Goss-Kokot

--	--	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 24.01.2019 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że A. P. jako pracownik u płatnika składek (...) R. W. we W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 08.08.2017 r. Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy wskazał art. 83 ust. 1, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W uzasadnieniu organ rentowy wywodził, że nie doszło do nawiązania stosunku pracy od 08.08.2017 r. pomiędzy A. P. a R. W. i tym samym A. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od tego dnia. Zakład uznał bowiem zawartą przez strony umowę o pracę za pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł płatnik składek R. W., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) R. W. we W., zaskarżył tę decyzję w całości. Płatnik wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie, że A. P.

podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 08.08.2017 r., ewentualnie – uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Wniósł też o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Jednocześnie podkreślił, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że pomiędzy stronami doszło do nawiązania stosunku pracy od 08.08.2017 r., w konsekwencji czego A. P. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Zainteresowana A. P. wniosła o uwzględnienie odwołania płatnika składek.

Wyrokiem z 23.10.2019 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze (sygn. IV U 1271/19) oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek R. W. wykonuje działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowo-Usługowa (...) we W., ul. (...), zarejestrowaną od 01.04.2005 r., której przeważającym przedmiotem są roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Pozostałe przedmioty działalności obejmują wykonywanie instalacji budowlanych, prace budowlane i wykończeniowe, sprzedaż i naprawę samochodów i części, sprzedaż detaliczną pokryć podłogowych i ściennych, innych wyrobów, a także transport drogowy.

Zainteresowana A. P. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika składek od 08.08.2017 r. Złożyła organowi rentowemu wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego od 13.11.2017 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek.

Płatnik składek wykazał w raportach imiennych od 11.10.2017 r. do 12.11.2017 r. okres wypłaty wynagrodzenia za czas choroby, zasiłek chorobowy od 13.11.2017 r. do 20.02.2018 r. oraz zasiłek macierzyński od 21.02.2018 r.

Płatnik składek i zainteresowana zawarli umowę o pracę z 08.08.2017 r. na okres próbny do 07.10.2017 r., zgodnie z którą zainteresowana została zatrudniona na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 2000 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano ul. (...) we W..

Następnie ww. strony zawarły umowę o pracę z 08.10.2017 r., zgodnie z którą zainteresowana została zatrudniona na czas określony do 07.10.2023 r. na dotychczasowych warunkach.

Płatnik składek poszukiwał pracownika. Zainteresowana o możliwości pracy dowiedziała się od babci narzeczonego. W chwili zawarcia umowy o pracę zainteresowana nie wiedziała o tym, że jest w ciąży.

Zainteresowana A. P. ma wykształcenie średnie ogólnokształcące. Do 2016r. pracowała w sklepie. Nie posiadała żadnego doświadczenia w branży związanej z budownictwem.

Zainteresowana ukończyła instruktaż ogólny i stanowiskowy bhp. Uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy na stanowisku fakturzystki.

Zainteresowana podpisała pisemny zakres czynności, który obejmował wystawianie faktur, wprowadzanie faktur do systemu, obsługę kasy fiskalnej, nabijanie paragonów na kasę fiskalną, przyjmowanie dostaw, prowadzenie archiwum dokumentów, wpinanie dokumentów i ich archiwizowanie.

Pracowała codziennie, od poniedziałku do piątku od godziny 10.00 do 18.00.

W okresie od 08.08.2017r. do 10.10.2017r. we W., przy ul. (...), znajdowało się biuro płatnika.

Pomieszczenie biurowe miało 15 m², znajdowało się w nim m.in. jedno biurko i jeden komputer. Przy tym stanowisku zatrudniony był od 2015 r. pracownik biurowy M. R.. Pracownik ten przychodził do pracy na godz. 10:00. W

swoim zakresie obowiązków miał m.in. kompletowanie i segregowanie dokumentów, np. faktur, wystawianie faktur, rozpisywanie zamówień. Danego dnia wystawił i wpiął przykładowo 3 dokumenty.

Na półce znajduje się ok. 80-100 segregatorów, w których dokumenty są poukładane numerycznie, według nazw kontrahentów.

Faktury wystawiane są pomocy programu komputerowego, do którego wprowadza się dane potrzebne do wystawienia faktury, a następnie drukuje się fakturę. Faktury płatnika były drukowane w 3 egzemplarzach – dla klienta, dla księgowej i do pozostawienia w biurze.

Przed spornym okresem do lipca 2017r. obowiązki przypisane zainteresowanej wykonywała u płatnika J. J. (1), zatrudniona na podstawie umowy zlecenia. Była ona jednocześnie zatrudniona jako pracownik u innego pracodawcy. Po spornym okresie obowiązki zainteresowanej przypisane wykonywał M. R..

Oprócz wyżej wskazanych osób, jako pracownik biurowy u płatnika składek pracowała na umowę zlecenia jego córka - A. W..

W okresie objętym sporem, A. P. uczyła się, pod nadzorem M. R. i R. W. - sporządzać wycenę stolarki otworowej na budowy, drukowała faktury, nabijała paragony na kasę fiskalną.

A. P. mieszkała w okresie objętym sporem u babci narzeczonego, we W..

Aktualnie mieszka w mieszkaniu należącym do płatnika składek i jego partnerki - we W.. Strony nie sporządziły na tę okoliczność umowy najmu, ani umowy użyczenia. Mieszkanie zajmuje z partnerem i dwójką dzieci od października 2017r.

Płatnik wystawił faktury, na których widnieje podpis zainteresowanej:

- w sierpniu 2017 r., od 08.08.2017 r. - 10 faktur;

- we wrześniu 2017 r. - 11 faktur;

- w październiku, do 11.10.2017 r. - 1 fakturę.

Na egzemplarzach faktur posiadanych przez kontrahentów płatnika nie widnieje podpis zainteresowanej. Wystawienie jednej faktury zajmuje około 2 minut.

M. G. i K. S. są podwykonawcami R. W.. Często bywają w jego biurze. Nigdy żaden z nich nie załatwiał bezpośrednio żadnych spraw służbowych z A. P.. Widywali zainteresowaną w biurze, podawała kawę, pracowała przy komputerze.

Otrzymywali od A. P. dokumenty, z odręcznie podpisanymi przez zainteresowaną drukami protokołu. Nie posiadają wiedzy, na jakich warunkach i za jakim wynagrodzeniem została zatrudniona u płatnika składek.

A. P. przebywała w biurze płatnika składek od sierpnia do końca 2017r. Robiła wyceny okien, wystawiała faktury.

Przygotowywała wyceny stolarki na budowach. Pod wycenami nie ma żadnych podpisów. Zrobienie takiej oferty zajmuje od 2 do 5 godzin.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym oddalił odwołanie (pkt 1) oraz zasądził od odwołującego (...) R. W. we W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do ustalenia, że zainteresowana wykonywała jakiś realny, zauważalny i istotny dla działalności płatnika zakres obowiązków, mogący świadczyć o uzasadnionej potrzebie zatrudnienia pracownika na jej stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego pomiędzy stronami umowy nie doszło do nawiązania stosunku pracy i rzeczywistego zatrudnienia A. P., a zatem brak jest podstaw do uznania, że przynależy ona do określonej w ustawie z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych grupy pracowników zatrudnionych, co skutkuje objęciem jej z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym. Wskazał również, że w okresie, którego dotyczy spór, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego zainteresowana nie wykonywała praw i obowiązków wynikających z umów o pracę zawartych z płatnikiem, w konsekwencji czego dokonano zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej podmiotem ubezpieczenia, nie świadczącej pracy, nie będącej „zatrudnianym pracownikiem”. Tym samym w niniejszej sprawie odwołująca i płatnik składek nie wykonywali względem siebie prawa i obowiązki stron stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 § 1 k.p. Sąd Okręgowy zaakcentował, że w jego ocenie – w świetle ustalenia ww. stanu faktycznego zatrudnienie zainteresowanej A. P. – w kontekście rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika – nie było racjonalne i nosiło cechy pozorności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł odwołujący zaskarżając go w całości i zarzucając mu przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że A. P. rzeczywiście nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek (...) R. W. w spornym okresie na podstawie umowy o pracę, że zatrudnienie zainteresowanej nie było potrzebne, gdyż brak było podstaw do jej zatrudnienia, albowiem obowiązki przypisane zainteresowanej były wykonywane przez innych pracowników płatnika składek oraz błędnym przyjęciu, że umowa o pracę była zawarta dla pozorów, celem uzyskania świadczeń z ZUS.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnieniu odwołania, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W **odpowiedzi na apelację** organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od odwołującego na jego rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w apelacji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego płatnika składek (...) R. W. we W. okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Wniesiony środek odwoławczy umożliwił kontrolę instancyjną postępowania prowadzonego przez Sąd I instancji. W konsekwencji dokonanych ustaleń, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego i tym samym poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Z. należało zmienić w zakresie wskazanym w sentencji wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji choć prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, to ze zgromadzonego materiału dowodowego wysnuł niewłaściwe wnioski.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy zasadnie i prawidłowo organ rentowy stwierdził, że odwołująca A. P. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) R. W. we W. w okresie od 08.08.2017r.

Dla rozstrzygnięcia powyższego konieczne było ustalenie, czy odwołująca faktycznie realizowała umowę o pracę i to w taki sposób, aby umowa ta mogła stanowić odrębny tytuł do ubezpieczeń społecznych – a więc, czy rzeczywiście powstał stosunek pracy, stanowiący tytuł do objęcia ubezpieczonej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W ugruntowanym orzecznictwie przyjmuje się, iż „nie można przyjąć pozorowości oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował” (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 14.03.2001 r., II UKN 258/00). Umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 04.08.2005 r., II UK 321/04).

W doktrynie wskazuje się, iż pojęcie obejścia przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz pojęcie pozorności czynności prawnej (art. 83 k.c.) są sobie bliskie znaczeniowo i niejednokrotnie pokrywają się. Podkreślenia wymaga, iż czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (St. Dmowski: Komentarz do Kodeksu cywilnego tom I, s. 237). Dlatego też, w jurysprudencji przyjmuje się, iż ustalenie czy umowa o pracę zmierza do obejścia prawa lub jest pozorna, wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu, jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowanie koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej. Należy także zauważyć, iż art. 83 k.c. dotyczący przesłanek czynności prawnie pozornych, wymaga wskazania trzech elementów łącznie, a mianowicie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, iż osoba oświadczająca wolę w każdym przypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11.02.2004 r., III AUa 2413/02). Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zgodnie z art. 13 pkt 1 ww. ustawy, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w art. 8 ust. 1 ww. ustawy, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art. 8 ust. 1 cyt. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I UK 296/04).

Stosownie do treści art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się: 1) koniecznością osobistego wykonania pracy, 2) podporządkowaniem pracownika pracodawcy, 3) wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy, 4) i na jego ryzyko, 5) a ponadto odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał

bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17.01.2006 r., III AUa 433/2005).

Istotne w sprawie jest więc to, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, nie zaś sama umowa o pracę (Sąd Najwyższy w wyroku z 24.08.2010 r., I UK 74/10). O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (wyrok Sądu Najwyższego z 24.02.2010 r., II UK 204/09).

Art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli - stosownie do art. 22 k.p. - osób rzeczywiście zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko umowę o pracę "formalnie zawarły". Tak więc jedynie zawarcie umowy o pracę, bez zamiaru jej świadczenia w ramach stosunku pracy, w celu uzyskania ubezpieczenia społecznego (prawa do urlopów związanych z chorobą lub macierzyństwem), nie wywołuje skutku objętego zamiarem stron (uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego), gdyż warunkiem uzyskania tego prawa jest istnienie i rzeczywiste wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Jedynie zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. A w sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, iż osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11.02.2014 r., III AUa 929/13).

Przenosząc te rozważania ogólne na grunt ustalonego w sprawie stanu faktycznego i ponownie oceniając zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy Sąd Apelacyjny stwierdził, że A. P. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika składek (...) R. W. we W. na podstawie umowy o pracę z 08.08.2017 r. (na okres próbny), a następnie na podstawie umowy o pracę z 08.10.2017 r. (na czas określony). Zainteresowana A. P. została zatrudniona u płatnika składek jako pracownik administracyjno-biurowy, przedtem nie posiadała wykształcenia ani też doświadczenia w branży budowlanej, była zarejestrowana w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna. Zainteresowana podpisała pisemny zakres czynności, który obejmował wystawianie faktur, wprowadzanie faktur do systemu, obsługę kasy fiskalnej, nabijanie paragonów na kasę fiskalną, przyjmowanie dostaw, prowadzenie archiwum dokumentów, wpinanie dokumentów i ich archiwizowanie. Pracowała codziennie, od poniedziałku do piątku od godziny 10.00 do 18.00. W okresie objętym sporem, A. P. uczyła się, pod nadzorem M. R. i R. W. - sporządzać wycenę stolarki otworowej na budowy, drukowała faktury, nabijała paragony na kasę fiskalną. Płatnik wystawił faktury, na których widnieje podpis zainteresowanej: w sierpniu 2017 r., od 08.08.2017 r. - 10 faktur; we wrześniu 2017 r. - 11 faktur; w październiku, do 11.10.2017 r. - 1 fakturę. Na egzemplarzach faktur posiadanych przez kontrahentów płatnika nie widnieje podpis zainteresowanej. Podczas składania zeznań odwołujący R. W. podkreślił, że nie ma obowiązku podpisywania faktury, a jedynie jeden egzemplarz faktury miał być podpisywany – na jego prośbę (tzn. tylko do wiadomości płatnika składek).

Nie ulega wątpliwości, że zainteresowana z uwagi na brak wiadomości specjalnych w branży budowlanej potrzebowała czasu na przyuczenie się i wszystkie czynności które wykonywała na początku swojej pracy były sprawdzane przez R. W. lub M. R.. Zainteresowana A. P. sporządzała również wycenę stolarki otworowej do budowy, czy też przygotowywała inne dokumenty na polecenie płatnika składek. Ponadto przy wykonywaniu obowiązków zainteresowana A. P. korzystała ze sprzętu komputerowego udostępnionego jej przez pracodawcę, albowiem w biurze płatnika składek znajdowały się komputer i dwa laptopy i choć zainteresowana nie miała protokolarnie przydzielonego jej komputera, to jak wynika z zeznań świadków, płatnika składek i zainteresowanej pracownicy korzystali z komputerów według potrzeb. W przyszłości po przyuczeniu się zainteresowanej miała ona zastąpić M. R., pracą którego odwołujący nie był do końca zadowolony, z uwagi na błędy jakie popełniał podczas swoich obowiązków oraz braku należytego zaangażowania. Przed spornym okresem do lipca 2017r. obowiązki przypisane zainteresowanej wykonywała u płatnika

J. J. (1), zatrudniona na podstawie umowy zlecenia, była ona jednocześnie zatrudniona jako pracownik u innego pracodawcy. Zainteresowana nie miała kontaktu z klientami firmy płatnika składek bezpośrednio, gdyż tymi sprawami zajmował się R. W., M. G. i K. S. są podwykonawcami R. W.. Często bywają w jego biurze i choć nigdy żaden z nich nie załatwiał bezpośrednio żadnych spraw służbowych z A. P., to jak obaj zeznali - widywali zainteresowaną w biurze, podawała kawę, pracowała przy komputerze. Oboje potwierdzili, że otrzymywali od A. P. dokumenty, z odręcznie podpisanymi przez zainteresowaną drukami protokołu, natomiast nie posiadali wiedzy, na jakich warunkach i za jakim wynagrodzeniem została zatrudniona u płatnika składek. Zainteresowana A. P. od 13.11.2017 r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą, dziecko urodziła w lutym 2018 r. Do pracy u płatnika składek powróciła w lutym 2019 r., M. R. wówczas już nie pracował w tej firmie. Zainteresowana obecnie wykonuje tę samą pracę co przedtem tj. m.in. sporządza wycenę stolarki otworowej do budowy (zrobienie takiej wyceny zajmuje od 2 do 5 godzin), wystawia faktury oraz przygotowuje niezbędne dokumenty czy też kalkulację. Została również upoważniona przez płatnika składek do obsługi kasy fiskalnej.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy - w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazuje na rzeczywiste świadczenie przez odwołującą pracy na rzecz płatnika składek. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przed zatrudnieniem zainteresowanej do lipca 2017r. obowiązki przypisane zainteresowanej wykonywała u płatnika J. J. (1), zatrudniona na podstawie umowy zlecenia, była ona jednocześnie zatrudniona jako pracownik u innego pracodawcy. Po rezygnacji z pracy przez J. J. (1) płatnik szukał pracownika na jej miejsce rozwieszając ogłoszenia na klatkach schodowych u swoich klientów (w lokalach gdzie realizował zamówienia) i wówczas z takiego ogłoszenia zgłosiła się zainteresowana A. P.. Płatnik składek podczas składania zeznań, zaznaczył, że choć A. P. nie posiadała doświadczenia w branży budowlanej, to z uwagi na jej entuzjazm i chęć do pracy postanowił ją zatrudnić i przeszkolić, mając na uwadze również to, że nie będzie to szybki proces z uwagi na dużą ilość asortymentu oferowanego przez płatnika składek. Zainteresowana A. P. po zatrudnieniu w firmie płatnika składek dopiero się uczyła wykonania wycen stolarki otworowej do budowy, samo dokonanie wyceny jest czasochłonne (nie zawsze też kończy się finalizacją umowy, z uwagi na dużą konkurencję na rynku) – realizowane są zaledwie 20-30% wycen, reszta łąduje w niszczarce.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zainteresowana po urlopie macierzyńskim powróciła do pracy u płatnika składek i pracuje wspólnie z inną osobą (p. B.), z którą się wymieniają doświadczeniem zdobytym w pracy, zajmują się obsługą biura oraz zastępują się nawzajem w czasie nieobecności jednej z nich.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że okoliczności towarzyszące podjęciu zatrudnienia przez zainteresowaną, w szczególności fakt bycia w ciąży, nie powinny mieć decydującej doniosłości dla oceny ważności umowy o pracę. Umowa ta ma wszystkie niezbędne elementy konstytuujące stosunek pracy na mocy art. 22 § 1 k.p., a strony umowę tę faktycznie realizowały. A. P. świadczyła pracę osobiście w sposób ciągły, zgodnie z poleceniem płatnika składek, co do czasu, miejsca i sposobu świadczenia pracy, a pracodawca pracę tę przyjmował i był obowiązany do zapłaty wynagrodzenia.

Jak zeznała zainteresowana otrzymywała ona wynagrodzenie 2000 zł brutto, od sierpnia 2017 r. otrzymywała wynagrodzenie „do ręki”, a od lutego 2019 r. przelewem na konto bankowe.

Podkreślenia wymaga również, że w prawie ubezpieczeń społecznych rozstrzygającą doniosłość ma to czy strony zawierające umowę o pracę miały zamiar wzajemnego zobowiązania się – przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagradzania za nią oraz fakt realizowania umowy. Wszystkie te elementy zostały przez Sąd Apelacyjny zbadane, zamiar zobowiązania się stron, o jakim jest mowa istniał w chwili zawarcia umowy z dnia 08.08.2017 r. (na okres próbny) oraz z 08.10.2017 r. (na czas określony), a odwołująca pracę rzeczywiście wykonywała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zbyt dużą uwagę skupił na analizie faktycznej potrzeby zatrudnienia zainteresowanej w firmie odwołującego płatnika składek, pomijając przy tym, że istotne jest również czy pracownik faktycznie świadczył obowiązki pracownicze na rzecz pracodawcy, a pracodawca pracę tę przyjmował.

Świadczenie przez zainteresowaną pracy i odbieranie jej przez płatnika składek (odwołującego) świadczy o spełnianiu warunku zatrudnienia pracowniczego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia objęty art. 6 ust. 1 ustawy o sus w zw. z

art. 2 k.p. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby zgłoszenie dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia lub wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

Umowie o pracę, nienaruszającej przepisu art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet wówczas, gdyby zawarcie jej dyktowane było wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Cel obejścia ustawy polega bowiem na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do realizowania celu przez nią zakazanego.

Na marginesie Sąd Apelacyjny zaznacza, że z kolei podjęcie pracy przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana, co jak wyżej wskazano miało miejsce.

Apelujący – płatnik składek, w ocenie Sądu Apelacyjnego wykazał w niniejszym postępowaniu, że zainteresowana A. P. realizowała obowiązki pracownicze u płatnika składek wynikające z umowy o pracę i konsekwentnie, stale, systematycznie oraz w sposób ciągły wykonywała pracę podporządkowaną pracodawcy, a pracodawca sprawował nad nią nadzór kierowniczy oraz odbierał wykonaną przez odwołującą pracę. Nie może umknąć uwadze Sądu, że po urlopie macierzyńskim zainteresowana powróciła do pracy u płatnika składek na to samo stanowisko.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał, że zainteresowana A. P. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika składek (...) R. W. we W. i tym samym w sprawie zostały spełnione przesłanki określone w art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że zostały spełnione warunki do objęcia zainteresowanej ubezpieczeniem, jako osoby pracującej/zatrudnionej u płatnika składek.

Mając na uwadze powyższe, w punkcie 1 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdził, że A. P. jako pracownik u płatnika składek (...) R. W. we W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 08.08.2017r.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji co do meritum powodowała także konieczność zmiany zawartego w nim postanowienia o kosztach procesu i zasądzenia od pozwanego organu rentowego (jako przegrywającego spór) na rzecz płatnika składek (...) R. W. we W. kwoty 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego – pkt 2 wyroku.

sędzia Dorota Goss-Kokot